

Sygn. akt II K 1318/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Woźniak

Protokolant: Zenon Aleksa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18.11.2014 r.

sprawy przeciwko

K. K.

urodz. (...) w W.

syna S. i B. z d. Z.

oskarżonego o to, że: w okresie czasu od 14 listopada 2012 r. do dnia 16 sierpnia 2013 r. w msc. S. P., gm. N., woj. (...) prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) wprowadził do obrotu, w znaczeniu określonym przepisem art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 30.08.2002 r. o systemie oceny zgodności, zabawkę „Zestaw pistoletów” itm. No. (...), kod (...), niespełniającą wymagań określonych w załączniku nr 1 „Szczegółowych Wymagań Bezpieczeństwa” do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek w:

- pkt. 1.2., z uwagi na oddzielenie się od pocisków przyssawek (wykorzystywanych jako powierzchnie uderzeniowe) co stwarza nadmierne ryzyko zranienia na skutek kontaktu z pociskami wykonanymi ze sztywnego tworzywa sztucznego,

- pkt 1.4.2 z uwagi na oddzielenie się od pocisków przyssawek (wykorzystywanych jako powierzchnie uderzeniowe), które przechodzą całkowicie przez wzornik E, co stwarza ryzyko uduszenia,

tj. o czyn z art. 45 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz. U. z 2004 r. Nr 204 poz. 2087 z póź. zm.)

orzeka

I. Uznaje oskarżonego K. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 45 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, przy czym przyjmuje, że prowadzone przez niego przedsiębiorstwo nazywa się (...) i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, oznaczając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych.

II. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 570 (pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 1318/13

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony K. K. prowadził działalność gospodarczą w ramach (...) z siedzibą w S. P., zajmował się między innymi sprowadzaniem zabawek zza granicy i ich sprzedażą w Polsce. Głównie zabawki sprowadzał z C., w listopadzie 2012 r. oskarżony wyjechał do C., zaprezentowano mu tam zabawkę „Zestaw pistoletów” itm. No. 00-85296. Oskarżony zainteresował się tą zabawką i sprowadził jej partię do Polski, a następnie sprzedawał 576 sztuk. W dniu 9 kwietnia 2013 r. (...) Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej przeprowadził inspekcję w hurtowni (...) w R., która zakupiła zabawki pistoletowe sprowadzone przez oskarżonego. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że stan tych zabawek był niezgodny z załącznikiem nr 1 Szczegółowych Wymagań Bezpieczeństwa do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek. Zabawki te nie spełniały wymagań wyżej wymienionego aktu prawnego, odnośnie:

- pkt 1.2, z uwagi na oddzielanie się od pocisku przyssawek wykorzystywanych jako powierzchnie uderzeniowe, co stwarzało nadmierne ryzyko zranienia na skutek uderzenia pocisku, przy czym były one wykonane ze sztywnego tworzywa sztucznego,
- pkt 1.4.2., z uwagi na oddzielanie się od pocisków przyssawek, wykorzystywanych jako powierzchnie użytkowe. Badania wskazały, że pociski całkowicie przechodziły przez wzornik E, co stwarzało ryzyko uduszenia.

Dowód:

- zeznania A. M. (k.28,121-122),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.41-42,120-121),
- protokół kontroli (k.3-6),
- protokół oględzin (k.7),
- sprawozdanie z badań (k.8-10),
- pismo Prezesa UOKiK (k.17-18).

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pismem z dnia 3 lipca 2013 r. zawiadomił oskarżonego o wszczęciu postępowania w sprawie niezgodności zabawek z zasadniczymi wymaganiami i wezwał go do podania okoliczności zakupu przedmiotowych zabawek. Oskarżony pismem z dnia 26 lipca 2013 r. udzielił odpowiedzi na pytania Prezesa. Postanowieniem z dnia 26 lipca 2013 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyznaczył oskarżonemu termin 21 dni na wycofanie ww. wyrobów z obrotu i poinformowanie odbiorców o stwierdzonych niezgodnościach. W dniu 15 sierpnia 2013 r. oskarżony przesłał pismo, z którego wynikało, że wykonał nałożony na niego obowiązek, powiadomił odbiorców o niezgodności wyrobu z zasadniczymi wymaganiami i zamieścił ogłoszenie o tym w gazecie ogólnopolskiej, a w późniejszym terminie również na swej stronie internetowej. Decyzją z dnia 13 listopada 2013 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów umorzył postępowanie wobec oskarżonego w sprawie wprowadzenia do obrotu przedmiotowych zabawek.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.41-42,120-121),
- decyzja Prezesa UOKiK (k.46-48).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.41-42). Wyjaśnił, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na imporcie zabawek z C.. W czerwcu 2012 r. był w C., zaprezentowano mu m.in. zabawkę „Zestaw pistoletów”, poprosił chińskiego producenta o oryginalne dokumenty dopuszczającą tą zabawkę do handlu na rynku unijnym. Producent przedstawił mu dokument dopuszczenia zabawki na rynek unijny, czyli test raport (...). Partię zabawek kupił w listopadzie 2012 r., nie podejrzewał, że z zabawką było coś nie tak. W dniu 3 lipca 2013 r. otrzymał pismo z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o tym, że zabawkę należy wycofać z rynku, ze względu na niespełnianie wymagań dla zabawek. Podjął natychmiast kroki zaradcze – zawiadomił o tym odbiorców, dał ogłoszenie w prasie ogólnopolskiej i na swojej stronie internetowej. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów umorzył postępowanie wobec niego. Gdyby wiedział, że zabawki te nie spełniają zasadniczych wymagań, to nie sprowadziłby ich. Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.120-121). Podał, że będąc w C. wybrał przedmiotową zabawkę, producent zapewnił go, że wyrób spełnia unijne wymogi i przedstawił odpowiedni dokument. Gdy dowiedział się, że zabawka nie spełnia zasadniczych wymogów wycofał zabawkę z handlu i dał ogłoszenia w tej sprawie.

Sąd dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której podał, że sprowadził jako importer zabawki z C., a po okazaniu się, że nie spełniały one zasadniczych wymagań podjął adekwatne kroki zaradcze, zgodne z pismem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest zgodna z zeznaniami A. M. (k.28,121-122), protokołem kontroli (k.3-6), protokołem oględzin (k.7), sprawozdaniem z badań (k.8-10) i pismem Prezesa UOKiK (k.17-18).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której podał, że nie miał świadomości, iż sprowadzone z za granicy zabawki nie spełniały zasadniczych wymagań. Ta część jest sprzeczna z zeznaniami A. M. (k.28,121-122), protokołem kontroli (k.3-6), protokołem oględzin (k.7), sprawozdaniem z badań (k.8-10) i decyzją Prezesa UOKiK (k.46-48). Zgodnie z protokołem badania zabawek (k.9-10) zabawki nie spełniały wymagań, poprzez oddzielanie się pocisków i zbyt dużą siłę uderzeniową pocisków, które stwarzały ryzyko nadmiernego zranienia i uduszenia. Należy odnieść się do przedstawionych dokumentów przez obrońcę, z których wynika, że przedmiotowe zabawki były zgodne z wymogami normy (...) (k.105-107). Faktycznie z tych dokumentów wynika tylko, że chiński producent zabawek zapewnił, że były one zgodne z tą normą. Nie przedstawiono natomiast żadnych badań zgodności zabawek z wymogami normy (...) w aspekcie oddzielania się przyssawek od pocisków i możliwych tego następstw. Oskarżony po sprowadzeniu zabawek do Polski powinien je poddać kontroli w uprawnionym instytucie badawczym, jak wynika z zeznań A. M. (k.122).

A. M. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.28), że jako inspektor Inspekcji Handlowej przeprowadzała kontrolę firmy (...), pobrała zabawkę, która okazała się niezgodna z załącznikiem nr 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 5.04.2011 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek. Podczas rozprawy zeznała (k.121-122), iż pobrała podczas kontroli zabawki do badań. Badania wykazały niezgodność z obowiązującymi wymaganiami. Sprawa została przekazana do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zabawki sprowadzone z zagranicy powinny być ponownie badane pod względem zgodności z obowiązującymi normami.

Sąd dał wiarę zeznaniach tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w protokole kontroli (k.3-6), protokole oględzin (k.7), sprawozdaniu z badań (k.8-10), piśmie Prezesa UOKiK (k.17-18) i decyzji Prezesa UOKiK (k.46-48).

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci: zawiadomienia o przestępstwie i dołączone dokumenty (k.1-20), faktura VAT (k.43-44), pismo Inspekcji Handlowej (k.45), pismo UOKiK (k.17-18), decyzja UOKiK (k.46-48) zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego. Dołączone przez obrońcę dokumenty w postaci deklaracji zgodności (k.105,106-111) są tylko oświadczeniem chińskiego producenta co do zgodności wyrobu z europejskimi normami. Z dokumentów tych nie wynika, że przedmiotowe zabawki były badane, a

badania te były rzetelne. Oświadczenie to nie przemawia zatem za uznaniem, że oskarżony miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że zabawki te były zgodne z wymogami normy (...).

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Wprowadzanie do obrotu wyrobów reglamentowane jest ustawą z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności. Zgodnie z art. 5 pkt 1 i 2 tej ustawy „wprowadzeniem do obrotu wyrobu” jest udostępnienie przez producenta lub importera po raz pierwszy na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej rzeczy, w celu obrotu tą rzeczą.

Rzeczy wprowadzane do obrotu podlegają ocenie zgodności z zasadniczymi wymaganiami określonymi w przepisach wydanych przez właściwego Ministra, jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 1 przedmiotowej Ustawy. Odnośnie zabawek przepisy wykonawcze do tej ustawy wydał Minister Gospodarki w rozporządzeniu z dnia 5.04.2011 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek. W wyniku badań tych zabawek okazało się bowiem, że były one niezgodne z tym aktem prawnym, odnośnie:

- pkt 1.2, z uwagi na oddzielenia się od pocisku przyssawek wykorzystywanych jako powierzchnie uderzeniowe, co stwarzało nadmierne ryzyko zranienia na skutek uderzenia pocisku, przy czym były one wykonane ze sztywnego tworzywa sztucznego,

- pkt 1.4.2., z uwagi na oddzielenia się od pocisków przyssawek, wykorzystywanych jako powierzchnie użytkowe. Badania wskazały, że pociski całkowicie przechodziły przez wzornik E, co stwarzało ryzyko uduszenia.

Wprowadzenie do obrotu wyrobu naruszającego zasadnicze wymagania stanowi przestępstwo z art. 45 Ustawy o systemie oceny zgodności i nie może budzić wątpliwości, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa, gdyż wprowadził do obrotu wyrób niezgodny z ww. zasadniczymi wymaganiami.

Oskarżony ma 44 lata, jest żonaty, ma na utrzymaniu dziecko w wieku lat 17, zdobył zawód technika elektryka, prowadzi działalność gospodarczą, z czego osiąga około 5.000 złotych dochodu miesięcznie (oświadczenie z k.120), był 7 razy karany, tylko za podobne przestępstwa jak w niniejszej sprawie (k.114).

Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był znaczny, ze względu na to, że oskarżony sprzedał odbiorcom 576 sztuk przedmiotowego wyrobu, czyli stosunkowo niewielką ilość, a po stwierdzeniu sprzeczności z normą zabawek wycofał je z obrotu, zawiadomił o tym w prasie i w Internecie (k.46-48).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że ustalonych zasad wprowadzania wyrobów do obrotu należy przestrzegać.

Do okoliczności łagodzących należy niewątpliwie pozytywną reakcję po stwierdzeniu Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o niezgodności zabawek z wymaganiami i stosunkowo niewielką ilość wprowadzonych do obrotu zabawek. Niewątpliwie poprzednia karalność za takie same pod względem kwalifikacji prawnej czyny (k.114) przemawia za wymierzeniem surowszej kary.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 100 stawek dziennych grzywny. Wysokość jednej stawki została ustalona na 50 złotych, ze względu na stałe, niemałe dochody oskarżonego.

Oskarżony utrzymuje się z działalności gospodarczej i osiąga niemałe dochody, będzie mógł zatem zwrócić poniesione na rozpoznanie sprawy koszty, które nie powinny być przerzucane na ogół podatników.